Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 218. Lwów, Niedziela dnia 24. Września 1922.

PRENUMERATA: Miesięcznie 1.350 Mk., domu 1.50… syłką w P… w innyc… Mk. Za … dopłaca

Cena numeru 80 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.661.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowe.



# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano



REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.



# Końcowe prace Sejmu.

## Zabezpieczenie północnej granicy Państwa od Niemiec i Rosji.

Warszawa. (PAT). Posiedzenie Sejmu z dnia 22. b. m.

Po referacie p. Szadurskiego przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę w sprawie ratyfikacji konwencji i umów światowego Związku pocztowego podpisanych w Madrycie.

### RATYFIKACJA UKŁADU WARSZAWSKIEGO.

Następnie przystąpiono do ratyfikacji układu warszawskiego z 17. III. 1922, zawartego między Polską, Estonją, Finlandją i Łotwą. P. Kamieniecki oświadczył, że Polska nie mając naturalnej granicy na północy, **musi się oprzeć na systemie politycznym.** Takim systemem, który daje jej oparcie na północnym wschodzie, jest związek bałtycki. Układ warszawski gwarantuje państwom bałtyckim układy pokojowe, zawarte przez nie z Rosją, co dla nas ma ten skutek, że zabezpiecza nam linję granicy wschodniej, ustalonej przez traktat ryski. Dalej zobowiązują się państwa do niezawierania układu politycznego, zwróconego przeciw jednej ze stron, oraz do podania do wiadomości tych układów, jakie dotychczas zawarły czy to pomiędzy sobą, czy ze stroną trzecią.

Następnie **zobowiązują się państwa do zawarcia w czasie najbliższym specjalnej konwencji, a przedewszystkiem ekonomicznej.** Art. 6. stanowi, że w razie sporu rozstrzyga arbitraż. Rzecz ta ma szczególną wagę w stosunkach naszych z Łotwą.

Wielkie znaczenie polityczne ma art. 7. stanowiący, że w razie sprowokowanego napadu na jedno z państw, pozostałe zobowiązują się do zajęcia stanowiska życzliwego, a co więcej do wzajemnego porozumienia się w sprawie dalszych kroków, jakieby należało uczynić. Artykuł ma znaczenie czysto obronne. Jak wiadomo, Finlandja nie zatwierdziła układu warszawskiego. Należy jednak przypuszczać, że po nowych wyborach w Finlandji i po dokładniejszem zapoznaniu się z istotną polityką Polski, wątpliwość ta zostanie usunięta. Również należy wyrazić nadzieję, że w najbliższej przyszłości i Litwa uświadomi sobie swój własny interes i że obok podpisów czterech ministrów na układzie warszawskim, znajdzie się podpis litewski. **Ustawę jednogłośnie przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.**

### USTAWA O KOSZTACH POSTĘPOWANIA PRZED NAJW. TRYBUNAŁEM.

Następnie referował p. **Grzędzielski** ustawę o kosztach postępowania przed Najwyższym Trybunałem administracyjnym. Wicemin. skarbu **Markowski** zaproponował, aby opłaty zasadnicze wynosiły zamiast 2.000, 4.000, opłaty dodatkowe zamiast do 10.000 do 20.000, kaucja zamiast 4.000 mk., 8.000 mk. W razie oddalenia skarżącego z żądaniem nieuzasadnionem, proponuje, aby opłaty nie mogły przewyższać 9.000 mk. Po przyjęciu poprawek, przyjęto ustawę w trzeciem czytaniu.

### USTAWA O ULGACH BUDOWLANYCH.

P. **Adam** referował ustawę o ulgach dla nowo wznoszonych budowli. Rząd proponuje na okres 15-letni ulgi podatkowe, oraz rekwizycyjne i wyłączenie z ustawy o ochronie lokatorów.

Komisja skarbowo-budżetowa wprowadziła do projektu tylko tę zmianę, aby jako tytuł do ulg uznano moment wykończenia budowli, a nie jej rozpoczęcia. Ustawę rozszerzono również na budowle wojskowe.

P. **Brun** wniósł rezolucję, wzywającą min. robót publicznych, aby, zanim będzie opracowana ogólna ustawa budowlana, wydało rozporządzenie co do ulg w budownictwie, zastosowane do istniejących prawodawstw dzielnicowych. **Ustawę wraz z rezolucją przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.**

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Zmory pograniczne.

**O „nowej ekonomicznej polityce" sowietów, o szpiegach i przemytnikach, o żydowskich sklepikach nad Zbruczem i... o p. przodowniku Izworskim, jeżdżącym na karuzelu.**

(Korespondencja własna.)

**Pogranicze nad Zbruczem, we wrześniu.**

Nagłówki wydawać się będą może senzacyjne, a temat niemi objęty również, lecz doprawdy nie dla senzacji zdecydowałem się wyprowadzić na światło szereg przykrych objawów, które jakby zmory, obsiadły nasz państwowy organizm na pograniczu Zbrucza i to już od długich miesięcy, a jakoś nikt nie umiał się zabrać do zażegnania złej plagi, jaką stanowi kwitnące szpiegostwo, przemytnictwo i indolencja, a często wprost zła wola niektórych czynników administracyjnych na pograniczu Zbrucza. Uchwycę najpierw sprawę od źródła: System gospodarczy, jaki od jakiegoś czasu obowiązuje w republikach sowieckich, nosi oficjalną nazwę „nowej ekonomicznej polityki", nasyconej skrótem „Nep", jako że w krainie sowjetów modne jest używanie skrótów. Obecną ekonomiczną politykę sowjetów nazwano „nowa", bo pozwala na prywatne przedsiębiorstwa handlowe. Nie byli jednak kierownicy sowieckiej nawy tak naiwni, by „Nep" wypuścić z pod kontroli, przeciwnie, przy jego pomocy przeprowadzają szereg zadań, których realizacja w drodze oficjalnej byłaby mocno utrudniona. To też pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych, przeznaczonych do handlu z Polską otrzymują tylko zaufani sowjetów, a mianowicie tacy, którzy wykażą się przy swych staraniach o przedsiębiorstwo handlowe świadectwem „policzeskoj błagonadiożnosti" i którzy podpiszą specjalną deklarację o wielce ciekawej treści: „Ja niżej podpisany, oddaję się do wszelkiej dyspozycji władz politycznych U. S. S. F. R., będę czuwać i działać aktywnie w razie potrzeby przeciwko wszelkiemu niebezpieczeństwu, jakieby groziło sowjeckiej republice".

Łatwo zrozumieć z tego, o jakie „czuwanie" i „działanie aktywne" tu chodzi, to też elementy uczciwe koncesji handlowych uzyskać nie mogą, bądź to dlatego, że nie mogą uzyskać świadectwa „błagonadiożnosti", a również dlatego, że wzdragają się podpisać deklarację, zobowiązującą do haniebnej roboty. Na skutek tego handel z Polską dostaje się w ręce bądź to żydów, bądź to rozmaitej kategorji emigrantów, których treścią życia jest szkodzenie Polsce.

Niceby jednak nie pomogła „Nep" i jej system, gdyby warunki i stosunki, istniejące po polskiej stronie granicy nie sprzyjały zadaniom „Nep-a". Sowjeccy handlarze uprawiają mianowicie swój proceder przy pomocy rozmaitych przedsiębiorstw żydowskich istniejących po polskiej stronie Zbrucza, łączność zaś komunikacyjną utrzymują owe gniazda wszelkiej nieprawości przy pomocy kurjerów, do czego użyto przeważnie kobiet z za kordonu. W Skale nad Zbruczem przechowuje się cała sfora owych kurjerek, a wymienię na razie jedną tylko: Oto niejaka Nina Kara przebywa w Skale nieprawnie od r. 1920. Najpierw „służyła" u Froima Klingera, a teraz „służy" u Izraela Salomona Szwarzbacha, gdzie, jak twierdzą znający sprawę ludzie, obok „towarów żelaznych i mięszanych" znaleźć można również złoto i srebro, przemycane z za kordonu. Owa Nina Kora jest pracownicą bolszewicką, mającą brata „politruka" w Orgninie, a narzeczonego Szamajłę-„Galicjanina", również funkcjonarjusza sowjeckiego. Nazwiska innych „kurjerek" znanych mi i nazwiska ich „gospodarzy" przemilczę na razie; zaczekam na skutek tej wzmianki, zaznaczę tu tylko, że w Skale, ci co powinni, wiedzą o owych kurjerkach i ich procederze, tylko jakoś nie chcieli i nie chcą urwać głowy hydrze. Jednym z dowodów na to, jest sposób w jaki miejscowy komendant policji, osławiony p. Izworski przeprowadził w dniu 29. sierpnia br. rejestrację osób pochodzących z za kordonu. Rejestracją objęte tylko osoby mające legalne dokumenty, natomiast owych kurjerek i szereg innych osobników podejrzanych jakoś nie umiano wciągnąć na listę rejestracyjną. Na razie tyle. Słuszną ciekawość czytelników co do roli sklepików nad Zbruczem i p. Izworskiego, bawiącego się jazdą na karuzelu w mocno niewybrednym stanie i towarzystwie, zaspokoję w najbliższej korespondencji.

N.

P. Reger przedstawił sprawozdanie komisji ochrony pracy o zmianie dwóch ustaw ubezpieczeniowych: ustawy z 16. XIII. 1906, dotyczącej ubezpieczenia pensyjnego funkcjonarjuszy prywatnych i niektórych publicznych w Małopolsce i ustawy niemieckiej z 20. XII. 1911 o ubezpieczeniu urzędników prywatnych. Zmiana obu tych ustaw jest konieczna wskutek rosnącej drożyzny i spadku marki.

### NAGRODY ZA WYŁAPYWANIE SZMUGLU.

Poseł Sobolewski referował sprawę ustawy o przyznawaniu nagród za zwalczanie przemytnictwa.

P. Harasz wniósł poprawkę do art. 11, aby sumę nagrody podnieść ze 100.000 na 250.000. Poprawkę przyjęto,a całą ustawę uchwalono w drugiem czytaniu.

**Trzecie czytanie wskutek sprzeciwu p. Buzka odroczono do wtorku.**

### USTAWA O TWORZENIU GMIN WIEJSKICH.

Po referacie p. Opali przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zmianie granic i tworzeniu gmin wiejskich w b. dzielnicy rosyjskiej i austrjackiej. Rząd posiada już uprawnienia do zmiany granic miast i powiatów. Obecna ustawa rozszerza to prawo na gminy wiejskie w b. zaborze rosyjskim i austrjackim.

### WNIOSKI ODESŁANE DO KOMISJI.

Wśród wniosków nagłych odesłanych do komisji, by projekt ustawy o uposażeniu pensyjnem funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych oraz o uposażeniu sedziów i prokuratorów.

Marszałek oświadcza, że sprawy te wejdą na plenum chyba tylko wtedy, jeżeli komisja budżetowa upora się z niemi do wtorku (głos: to jest wykluczone).

P. Suligowski wśród wielkiej wrzawy na lewicy prosił o umieszczenie na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia ustawy o ochronie lokatorów.

Po uciszeniu się Izby zaproponował marszałek p. Suligowskiemu, aby ze względu na to, że porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia jest już i tak przepełniony, cofnął swój wniosek i postawił go jutro. (P. Smulikowski do p. Suligowskiego: Niech pan raz na zawsze napisze sobie „na jutro“)

**P. Barlicki: Pan marszałek wie, jak drażliwa jest ta sprawa i w imie dobra ogólnego nie powinien jej dopuszczać.**

Wśród wrzawy posiedzenie zamknięto. **Następne odbędzie się jutro** o godz. 17.

### SPRAWA UPOSAŻENIA URZĘDNIKÓW NA POSIEDZENIU SEJMU.

Warszawa. (PAT). Po wysłuchaniu opinji Związków urzędniczych, rząd wniósł do Sejmu: 1) projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych (ustawa normuje uposażenie funkcjonarjuszów służby cywilnej, wojskowej, nauczycieli wszystkich szkół państwowych, dalej pracowników kolei żelaznych, poczty, telegrafów i telefonów); 2) projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów; 3) projekt ustawy o emerytach.

## Ze spraw słowiańskich.

### ZJAZD INTELIGENCJI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ

odbył się niedawno w Udżi, który miał na celu usunięcie tarć między narodami SHS. i oczyszczenie atmosfery publicznej, zwłaszcza korupcji. Nie wiadomo, czy usiłowania te odniosą skutek, jeżeli np. Słoweńcy świecili nieobecnością.

### WALKA O AUTONOMJĘ DLA SŁOWACZYZNY.

**„Slovak“ w jednym z ostatnich numerów** zapowiada ostrą opozycję przeciw tworzącemu się nowemu rządowi czeskiemu, na wypadek, gdyby nie przystąpił odrazu do wprowadzenia w życie samorządu słowackiego w myśl umowy pittsburskiej. „Slovak“ donosi, że w Czechosłowacji tworzy się obecnie koalicja wszystkich mniejszości narodowych celem wspólnej walki przeciw uciskowi. Jednym z objawów przybierania na sile opozycji jest ustąpienie prezesa narodowego stronnictwa słowackiego, głównie z powodu jego umiarkowanego stanowiska wobec autonomji Słowaczyzny. W stronnictwie tem biorą górę radykalne żywioły, które domagają się intenzywniejszego współdziałania z ks. Hlinką. Wybrano specjalną komisję, celem nawiązania kontaktu z innemi słowackiemi stronnictwami dla prowadzenia wspólnej akcji o autonomję. Zmiany w tem stronnictwie są tem charakterystyczniejsze, że dotychczas było ono główną podporą rządów czeskich na Słowaczyźnie. (AW.).

### REPUBLIKA „JUGOROSYJSKA“?

**Biuro „Reuter“ dowiaduje się via Konstantynopol, że majtkowie floty czarnomorskiej, element ongi nawskroś bolszewicki, obecnie niezadowoleni z nowego kursu w Moskwie i ze służalczej uległości pseudo-Ukrainy wobec Moskwy, obalili rządy rad na południu, gdzie powstała już** odrębna republika jugorosyjska.

## Przegląd światowy.

### PRZEŚLADOWANIE SŁOWEŃCÓW WE WŁOSZECH.

(sp.) Na szczycie Krnu, na którym walczyła zresztą marnie, armja włoska, umieszczono tablicę pamiątkową. Trzej pasterze donieśli, że tablica została strzaskana. Faszyści, banda chwalona przez naszą endecję, uznali to za objaw barbarzyństwa słowiańskiego, wpadli na okoliczne gminy, obłożyli grzywną ludność, spalili plebanję, bibljotekę ludową słoweńską, do kościoła rzucali granaty ręczne, a wreszcie na odsłonięcie nowej tablicy pognali ludność i dziatwę szkolną na szczyt (2245 m.!), bijąc do krwi opornych. — W końcu komisja stwierdziła, że tablicę strzaskał — piorun, często bijący w wirchy.

### BOJKOT ANGLIKÓW W JEROZOLIMIE.

(sp.) Niedawno głównodowodzący armji okupacyjnej Egiptu gen. Allenby proklamował uroczyście w Jerozolimie mandat wielkobrytyjski nad Palestyną. Muzułmanie ogłosili wtedy dzień żałoby, robotnicy proklamowali strajk komunikacyjny. Jerozolima wyglądała jak wymarła — piszą tak angielskie dzienniki — tylko auta wojskowe przywiozły gości, między nimi jednego jedynego Araba, emira Transjordanji Abdullaha do b. hospicium niemieckiego, gdzie odbyła się uroczystość u stóp — posągów Wilhelma II. i jego małżonki. Bardzo zapewne tam do twarzy było pod kaizerem p. Samuelsowi.

### ANGLJA ZADOWOLONA Z ZAŁATWIENIA SPRAWY ODSZKODOWAŃ.

„Daily Chronicle“, organ popularny Lloyda George'a wyraża zadowolenie z kompromisu. Obecne załatwienie sprawy jest właściwie inną formą moratorjum do końca roku. Do tego czasu znaleźć będzie można inne lekarstwo i dojść do porozumienia. „Daily Mail“ i „Times“ pochwalają Francję za wielkie poświęcenie, któremu zawdzięczyć należy uratowanie Ententy. Poincaré zmienił swe stanowisko dla dobra Europy. Obecny kompromis jest może początkiem zupełnego porozumienia.

„Daily Mail“ **zapewnia, że premjer angielski jest bardzo zadowolony z rozwiązania berlińskiego i przygotowuje projekt wspólnej akcji ekonomicznej w Europie, w której może i Stany Zjednoczone wezmą udział. Kwestja długów i** waluty oddana została Lidze Narodów, z ramienia Anglji wydelegowany został dla tej sprawy sir Basil Blackett z ministerstwa skarbu angielskiego.

---

HJALMAR BERGMAN. 70

# Ostatnia wola jaśnie pana.

**Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.**

(Ciąg dalszy).

**— Czy to nie będzie, czy nie będzie bardzo źle dla ciebie, Kubo?**

Wzruszył ramionami. — Rozumie się, do licha, źle będzie, to przecie jasne!

Tak jej było zimno, że dzwoniła zębami. Chciała coś powiedzieć, ale nie mogła. Nie, nie mogła wydobyć nic z siebie. Czuła, że musi to tak powiedzieć, aby uwierzył, że poprzednio żartowała, drażniła się z nim, przekomarzała. Ale nie mogła wydobyć słowa, bo marzła tak bardzo. Szczęki miała zupełnie zesztywniałe, otwarte i dzwoniła niemi.

— Ach, ach! — jęczał

— Teraz musi mu powiedzieć! — pomyślała. — Kubusiu — zaczęła, dzwoniąc zębami. — Jeżeli tak — wiesz przecie... możesz sobie wyobrazić... że ja tylko tak żartowałam. Cały czas, rozumiesz? Naturalnie, że chcę wyjść za ciebie.

— Jak ona może tak mówić — jak ona może tak mówić — powtarzał w duchu. I siedział cicho, dziwiąc się, jak ona mogła mówić rzeczy, którym on nie mógł dać wiary? Santo diavolo! klął jedynem dziedzictwem po ojcu. Czuł, że ulżyłoby mu się, gdyby mógł stracić zmysły, szaleć na ślepo. Ale był taki zmęczony, osłabiony, jakby sprasowany, a marzł, jak pies przemokniety. Siedzieli w ciemności, każde w rogu ławki oniemieni, tylko Blandzia uśmiechała się smutno sama do siebie. — Cokolwiek powie, on nic tylko siedzi i milczy... Trzeba spróbować naprawić wszystko, więc głosem sennym zaczęła: — Kubusiu... rozumiesz chyba, że to tylko udawanie... to z bajkami i to z Piotrem... także. Powiedziała to sennie i łagodnie... wprawdzie nawet nie wie, co mówiła o bajkach i o Piotrze, ale uznała w każdym razie za lepsze cofnąć wszystko.

Kuba zaś powiedział sobie w duchu: — A jednak Piotr! — Gdy to mówił, miał uczucie, jakgdyby mu ktoś dał mocnego szturchańca w bok: Dostał nudności, krew uderzyła mu do głowy, mrówki chodziły po czaszce, spływały po czole, powiekach i całej twarzy. — Blandziu! Blandziu! — wykrzyknął nagle.

Chciał tylko poskarżyć się, ulżyć sobie tylko, chciał jej powiedzieć, że jest śmiertelnie smutny, śmiertelnie udręczony, śmiertelnie, śmiertelnie, ale nic nie umiał powiedzieć, tylko krzyczał: — Blandziu! Blandziu!

A brzmiało to, jak ryk wściekłości.
Przerażona uciekła od niego.

### ROZDZIAŁ SZESNASTY.

**Jaśnie pan śpi i budzi się — co następuje potem — szósta utarczka, kończąca się wielkiem zwycięstwem jaśnie pani.**

Jaśnie pan miał przykry sen. Śniło mu się, że baron i szambelan Roger Gustaw Adolf Abraham Bernhusen de Sars umarł, a uroczysty pogrzeb jego miał się właśnie odbyć. Rozesłano zaproszenia, pozjeżdżali się goście. Pomimo tego na Rogershofie panowała cisza. Po przez okna przelewało się matowe, białe światło, jak księżycowe.

Roger de Sars stał przy okienku ponad zegarem portalu, przy okienku prowadzącem do małej przegródki, do której nie wchodził od lat pacholęcych. Stał i liczył pojazdy gości. Powozów było czterdzieści trzy, a na końcu szeregu karawan zaprzężony w cztery konie z masztalerzami.

Roger de Sars odbywał przegląd wszystkich swoich gości, wymieniał ich nazwiska jedno po drugiem — jak gdyby oznajmiał ich sam sobie. Cieszyło go, że tak licznie przybyli krewni i przyjaciele domu Sarsów od pół wieku. Znał ich wszystkich z wyjątkiem maleńkiej, skurczonej, zgrzybiałej babuleńki, która siedziała w powozie sama i haftowała białą koszulę.

— To przecie diabelnie ciekawe — mruczał baron Roger i czoło mocno, bardzo mocno przyciskał do szyby. I w tejże chwili posłyszał głos, nie mógł na pewne twierdzić czy nieboszczyka teścia lub może zakrystjana, który mówił:

— Patrzcie, tam stoi ostatni Bernhusen de Sars!

Baron Roger przycisnął z całej siły ręce do twarzy. Miał ból głowy i wstydził się tych kochanych krewnych i przyjaciół, którzy przybyli zabrać jego bezsilne ciało.

(C. d. n.)

Prasa angielska dowiaduje się, że Lloyd George oddał się do zupełnej dyspozycji delegatów angielskich w Genewie, gotów osobiście wziąć udział w obradach Ligi Narodów, gdy się okaże tego potrzeba.

Z tej okazji „Echo National" zapowiada, że premjer angielski nie omieszka wypowiedzieć efektownej mowy o problemach europejskich i na żądanie Francji połączenia sprawy odszkodowań ze sprawą długów odpowiedzieć dołączeniem do tych dwóch trzeciego „iunctim", sprawy rozbrojenia.

MUSTAFA KEMAL POLECA GREKOM OPUSZCZENIA TRACJI.

**Londyn.** (AW.). Potwierdza się wiadomość, że rząd Angory zwrócił się do Greków z żądaniem opuszczenia Tracji w przeciągu 48 godzin. Tracja ma być następnie obsadzona przez wojska tureckie.

PARLAMENT ANGORY PRZENOSI SIĘ DO SMYRNY.

**Paryż.** (AW.). Havas. Siedziba zgromadzenia narodowego przeniesiona ma być z Angory do Smyrny.

WOJENNA FLOTA ANGIELSKA NA GALIPOLI.

**Rzym.** (PAT.). 28. września. Jak donosza z Konstantynopola na półwysep Gallipoli przybyło 4 dreadnaughty angielskie, oraz lekka eskadra krążowników.

# Z obrad zgromadzenia Ligi Narodów.

LITWA ŻĄDA WYSŁANIA KOMISJI DO WILNA.

**Genewa.** (PAT.). 22. Na czwartkowem plenarnem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów był rozpatrywany **spór polsko-litewski.** Sprawozdawca **Motta** (Szwajcarja), wskazując, że komisja nie miała możności stwierdzenia słuszności oskarżeń litewskich, opowiedziała się za przekazaniem tej sprawy Radzie Ligi, która rozporządza potrzebnymi środkami dla zbadania tej sprawy oraz interwenjowania. **Sidzikauskas** (Litwa) oświadcza, że Zgromadzenie, uchylając dyskusję w sprawie wileńskiej, zawiodło nadzieje narodu litewskiego. Mowca spodziewa się, że Rada wyśle komisję ankietową do Wilna. **Nansen** (Norwegja) uważa, że wysłanie komisji będzie leżało w interesie Ligi.

**Askenazy przypomina, że Hymans i Fisher oponowali przeciw postanowieniu wysłania komisji,** które to postanowienie uprzedza decyzję Rady. Dalej żąda Askenazy zatwierdzenia rezolucji komisji.

R. **Cecil oświadcza,** że Zgromadzenie powinno wziąć pod uwagę opinję mniejszości komisji, która życzyła sobie, aby zgromadzenie zdecydowało wysłać komisję ankietową.

Zgromadzenie jednomyślnie przyjmuje **poprawkę komisji, odsyłającą do Rady Ligi sprawę mniejszości na Wileńszczyźnie.**

Zgromadzenie przyjmuje jednomyślnie znany tekst komisyjny propozycji Murray'a. Posiedzenie odroczono do piątku.

PROBLEM POWIĘKSZENIA RADY LIGI.

**Genewa.** (PAT.). 22. września. Głównym przedmiotem narad na wczorajszem posiedzeniu komisji pierwszej był wniosek Rady, aby niestałe miejsca w Radzie powiększyć z 4 na 6. Del. szwajcarski **Motta** wywodził, że będzie głosował za powiększeniem miejsc, zapytuje jednak, czy przyniesie to korzyść polityce światowej i polityce Ligi Narodów, jeżeli małe państwa będą w Lidze Narodów tak silnie zastąpione. Mimo tych wątpliwości powiększenie liczby miejsc niestałych jest uzasadnione, tembardziej, że w najbliższych latach musi nastąpić pomnożenie stałych miejsc ze względu na oczekiwane przyjęcie Niemiec, a także nie jest wykluczone przystąpienie Stanów Zjedn. i Rosji do Ligi Narodów.

Delegat fiński przedkłada projekt regulaminu wyboru 6 niestałych członków. Według projektu, z tych 6 miejsc 3 przypadną na państwa europejskie, 2 na amerykańskie, a 1 na państwo azjatyckie, względnie inne. Dla przestudjowania regulaminu wyborów i projektu przedłożonego przez delegata fińskiego, wybrano podkomitet.

KOREKTURA GRANICY AUSTR.-WĘG.

**Wiedeń.** (AW). Liga Narodów załatwiła ostatecznie sprawę granicy austrjacko-węgierskiej. Prawdopodobnie Austrja utraci 10 gmin o zaludnieniu przeciętnie po 4.300 osób. Szczególnie dotkliwą dla niej będzie utrata miasta Liebing, ważnego węzła kolejowego.

SPRAWA GRUZJI.

**Genewa.** (PAT.). 22. września. **Na piątkowem** plenarnem posiedzeniu Ligi Narodów Zgromadzenie przyjęło następującą rezolucję: Zgromadzenie rozważywszy położenie Gruzji, wzywa Radę do śledzenia wypadków w tym kraju, aby środkami pozostającymi w zgodzie z prawem międzynarodowem pomóc Gruzji do powrotu do stanu normalnego. Następnie posiedzenie odroczono do soboty.

SPRAWA BL. WSCHODU NA LIDZE NAR.

**Genewa.** (PAT). 22/9. Jak zapowiedziano, spowodował przedstawiciel szwedzki Nansen dyskusję w szóstej komisji nad sprawą bliskiego Wschodu. Mianowicie postawił wniosek, aby upoważnić Ligę Narodów do podjęcia wszelkich środków, zmierzających do najrychlejszego załagodzenia konfliktu grecko-tureckiego i by Rada użyczyła swych cennych usług dla położenia kresu wojnie.

# Z komisji sejmowych.

**Warszawa.** (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu konwentu senjorów postawił marszałek sprawę wniesienia na porządek dzienny obrad Sejmu ustawy o ochronie lokatorów, proponując przyjęcie postanowienia, **że dobrowolne umowy są obowiązujące. P. Rataj oświadczył, że PSL. nie ma nic przeciwko temu,** jeżeli nie spowoduje **to odłożenia terminu rozejścia się Sejmu,** który został ustalony. **Pp. Chądzyński** (NPR), Barlicki (PPS) i **Czerniewski** (Chadecja) oświadczyli się **stanowczo** przeciw wprowadzeniu sprawy o ochronie lokatorów na porządek dzienny, wobec czego komisja nie powzięła żadnej decyzji.

**Komisja konstytucyjna** obradowała nad referatem p. Halbana **o samorządzie wojewódzkim** z szczególnem uwzględnieniem trzech województw w Małopolsce wschodniej. Na posiedzeniu **był obecny prezydent** Nowak, min. Kamieński **i przedstawiciel min. S. Z.** Przyjęto szereg artykułów. Dalszy ciąg dyskusji o godz. 16.

**Komisja przemysłowo-handlowa** rozpatrywała przedłożenie rządowe w sprawie portu w Gdyni. Jestto ustawa ramowa, która daje rządowi możność rozbudowania portu w Gdyni tak. aby do przystani mogły zawijać okręty morskiego typu.

Komisja przyjęła bez dyskusji projekt rządowy wraz z rezolucją, wzywającą rząd do nieprzerwanego prowadzenia budowy.

**Komisja skarbowo-budżetowa** odbywała dalszą dyskusję nad projektem ustawy o zadłużeniu skarbu państwa w PKKP., o nowej emisji banknotów i udzielone wyjaśnienia przez min. skarbu Jastrzębskiego, dotyczące uzupełnienia budżetu na r. 1922, **przyjęła większością głosów.**

**Przyjęto emisję do 350 miljardów** i postanowiono uznać zadłużenie skarbu państwa do 370 miljardów.

Dalej referował p. **Weinzicher** projekt ustawy o 8 proc. państwowej pożyczce złotej i proponował komisji przyjęcie przedłożenia rządowego. W ciągu dyskusji zabierali głos liczni posłowie.

**P. Kolischer** (KPK). w dłuższem przemówieniu oświadczył się zasadniczo za wnioskiem rządowym, zaznaczył jednak, że pożyczka ta winna być wypuszczona wtedy, jeżeli będzie można liczyć na powodzenie, którego jednak mowca nie przewiduje ze względu na to, że posiadacze obcych walut, którzy mogliby reflektować na złotą część pożyczki, nie będą widzieli dla siebie korzyści w zamianie obcych walut na pożyczkę. Mowca wyraził przekonanie, że dla nas konieczną jest pożyczka zagraniczna i że niepowodzenie pożyczki wewnętrznej złotej może nam utrudnić zaciągnięcie pożyczki zagranicznej. Nie jest też obojętnem, że wysoka stopa procentowa która łącznie wynosić będzie około 13 proc., może działać ogromnie podrażająco na kredyt hipoteczny w formie wysokiego oprocentowania listów zastawnych, a to może być ogromnie niekorzystne dla rozwoju rolnictwa i przemysłu. Dalszy ciąg obrad odroczono do dziś, godz. 9.30.

**Komisja demobilizacyjna** już po raz drugi nie mogła odbyć **posiedzenia** ze względu na to, że nie przybył na posiedzenie przedstawiciel min. spraw wojskowych.

# Państwa Zachodu łagodzą konflikt na Wschodzie.

## Konferencja paryska powstała za inicjatywą Francji i Włoch przygotowuje podstawy dla konferencji wschodniej w Wenecji.

KONFERENCJA POKOJOWA W PARYŻU.

**Paryż.** (PAT.). „Temps" omawiając rokowania londyńskie wyraża zadowolenie z powodu wspólnej decyzji **Poincarego, Curzona i Sforzy** co do zwołania w najbliższym czasie konferencji w sprawach bliskiego Wschodu. Ta pierwsza decyzja — mówi „Temps" — świadczy już o dobrej woli trzech mocarstw przywrócenia spokoju na wschodzie. Pragnienie pokoju ze strony Francji i Włoch jasno zostało stwierdzone od najpierwszej chwili. Co się zaś tyczy rządu angielskiego, to pomimo jego zarządzeń, któreby mogły być interpretowane przez Turków jako wejście na drogę polityki przemocy, w chwili obecnej zdaje się już wyjaśniać, jak to wynika z samego przyjazdu lorda Curzona do Paryża, co dało okazję do improwizowania prawdziwej konferencji franc.-ang.-włoskiej, że również i Anglja dąży do pokojowego rozwiązania kwestji bliskiego Wschodu. W tych warunkach — mówi dalej „Temps" — można w przyszłość spoglądać z większą dozą zaufania aniżeli to było jeszcze kilka dni temu. Kończąc, nalega „Temps" na największy pośpiech w ostatecznem uregulowaniu sprawy, albowiem bieg wypadków dowiódł już w dostatecznej mierze, że stosowanie w dalszym ciągu metody wyczekiwania, aby zyskać na czasie w nadziei, że rzeczy ułożą się same przez się w sposób pomyślny, byłoby błędem nie do darowania.

WYNIKI KONFERENCJI PARYSKIEJ.

**Paryż.** (PAT.). 22. września. Poincare przedstawił Radzie ministrów obecną sytuację zewnętrzną tak, jak ona przedstawia się po dyskusji dotyczącej bliskiego Wschodu. Data następnego posiedzenia Rady ministrów zostanie ustalona w związku z okolicznościami i stanem rokowań, będących w toku. Dekret zwołania Izby na 12. października został podpisany przez Milleranda i jutro będzie urzędownie ogłoszony.

ANGLJA UWZGLĘDNIA TURECKIE ŻĄDANIA.

**Paryż.** (PAT.). 22. września. „Daily Chronicle" donosi, że polityczne koła angielskie liczą się z możliwością, iż konflikt na wschodzie da się załatwić w drodze rokowań, które będą się toczyć na temat żądań tureckich przyznania Turcji Konstantynopola i części Tracji.

PEŁNOMOCNICTWA DLA KEMALA-PASZY.

**Londyn.** (PAT.). 22. września. Korespondent „Associated Press" z Konstantynopola: **Angorskie** zgromadzenie narodowe ogromną większością głosów rozszerzyło zakres pełnomocnictw dyktatorskich **Mustafy Kemala, polecając mu równocześnie** prowadzenie wojny dopóty, dopóki nie będą spełnione warunki zawarte w t. zw. programie nacjonalistycznym.

**Komisja rolna** rozpatrywała projekt ustawy o przedłużeniu użytkowania na kresach wschodnich. Referował p. Zaleski (Rady Ludowe). Po dyskusji postanowiono przedłużyć korzystanie z mieszkań na kresach do 21. III. 1923, zaś korzystanie z ziemi do 31. października br. Referentem na plenum został p. Godek (ZLN.).

**Komisja prawnicza** przyjęła w trzeciem czytaniu następujące projekty ustaw: 1) Projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów procedury cywilnej b. zaboru rosyjskiego, mianowicie podniesiono kompetencję sądów pokoju z 30.000 do 100.000 marek, dla inwentarza zaś rolniczeo (żywego albo martwego, lub też ich wartości) do 500.000 mk. 2) Projekt ustawy o ratyfikacji konwencji w sprawie żeglugi powietrznej z dnia 13. października 1919. 3) Projekt ustawy o przywilejach b. Banku włościańskiego i b. Banku szlacheckiego na kresach. — Pozatem rozpatrywano wnioski posłów, dotyczące umów, przyrzeczeń i sprzedaży nieruchomości. Po dyskusji sprawy odesłano do podkomisji, która będzie obradowała w niedzielę.

**Podkomisja konstytucyjna** na wieczornem posiedzeniu przyjęła według referatu p. Halbana art. 11, 12 i 13 projektu, oraz **ogólne zasady samorządu.**

Do kancelarji sejmowej wpłynęły rządowe projekty ustaw o ochronie obszarów. konstytucji, niektórych organów, godeł, oraz stosunków sąsiedzkich Rzpltej Polskiej.

# Regulowanie stosunków na G. Śląsku.

**Katowice.** (PAT). 22/9. W sprawie aprowizacji Górnego Śląska odbyła się w województwie pod przewodnictwem min. Darowskiego konferencja, na której ustalono, że kolej do 1. listopada br. musi dostarczyć 15.000 wagonów ziemniaków, 3.000 wagonów kapusty i buraków, ponadto Górny Śląsk musi otrzymać 1.000 wagonów mięsiecznie mąki i cukru, oraz 750 wagonów trzody i bydła. Opracowano szczegółowy plan przewozu tych produktów. Istnieje pewność, że przy skoordynowaniu wszystkich czynników zainteresowanych, Górny Śląsk otrzyma we właściwym czasie potrzebną ilość środków żywności.

Z inicjatywy min. Darowskiego odbył się cały szereg konferencji w sprawie usunięcia niedomagań kolejowych i podniesienia sprawności kolei. Ponadto naradzano się w sprawie przyjmowania marki polskiej. Od wczoraj poczta i telegraf zaczęły przyjmować markę polską zamiast niemieckiej. Koleje również będą przyjmowały markę polską i w ten sposób zostanie złagodzony kryzys, wywołany brakiem marki niemieckiej.

## NA G. ŚLĄSKU POZOSTAJE W OBIEGU WALUTA NIEMIECKA.

**Katowice.** (AW). 21. bm. popołudniu odbyła się tu w sprawach walutowych pod przewodnictwem delegata min. skarbu konferencja z przedstawicielami wielkiego przemysłu. Poruszona była kwestja wprowadzenia bonów jako pomocniczego środka płatniczego. Po półtoragodzinnej dyskusji postanowiono w polskiej części G. Śląska pozostawić status quo.

# Rokowania belgijsko-niem. ukończone.

**Berlin.** (PAT.). 22. września. Bony skarbowe dla Belgji będą wręczone w poniedziałek. Bony zaopatrzone są w podpisy gwarantujące przedstawicieli Banku Rzeszy.

## FRANCJA ZGADZA SIĘ NA WYNIK ROKOWAŃ BELGIJSKO-NIEMIECKICH.

**Berlin.** (AW). Przedstawicielowi ajencji „East Europe" oświadczył członek komisji reparacyjnej Mauclair, że Francja nie będzie się sprzeciwiała układowi belgijsko-niemieckiemu, nie mając powodu być bardziej belgijską, niż sama Belgja. Dlatego komisja reparacyjna porozumienie belgijsko-niem. przyjmie jedynie tylko do wiadomości.

—oo—

## STAN ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIECKICH.

**Berlin.** (AW). Przewodniczący delegacji polskiej do rokowań polsko-niemieckich pełnomocny min. Olszewski w rozmowie z przedstawicielem „A. W." oświadczył, że w obecnej chwili obradują trzy komisje: dla transytu z Niemiec przez Polskę do Rosji i Ukrainy, dla not Kriessa, dla zwrotu dokumentów, aktów i zabytków. Każda komisja odbywa odrębne posiedzenia. Sprawy, które się roztrząsa, są natury skomplikowanej i wymagają rozwiązania całego szeregu zagadnień, dlatego rokowania posuwają się wolno i żadna z komisji nie mogła jeszcze spełnić dotąd swego zadania. 22. bm. rozpoczynają się prace komisji prawniczej w sprawach obywatelstwa i opcji. Min. Olszewski wyraził nadzieję, że prace wkrótce już wejdą na konkretne tory.

## AMERYKA WYSTĘPUJE Z INICJATYWĄ POKOJU W EUROPIE.

**Paryż.** (PAT.). 22. września. Wedle doniesienia „N. Y. Tribune", zamierza prez. Harding z początkiem r. 1923 zwołać do Waszyngtonu międzynarodową konferencję gospodarczą, której zadaniem ma być uporządkowanie stosunków gospodarczych między obu kontynentami. Liczą się z tem, że na zapowiedzianej konferencji brukselskiej dojdzie do uregulowania kwestji reparacji i wzajemnych zobowiązań sprzymierzonych w Europie, tak, że zadanie konferencji waszyngtońskiej będzie uproszczone.

—oo—

# Wiadomości telegraficzne.

**Granica rosyjsko-łotewska została już ustalona.** Prace przy wbijaniu słupów granicznych mają być zakończone do 1. października. (PAT.).

**Możliwość dymisji kardynała Gaspari'ego** ze stanowiska sekretarza stanu przy Watykanie omawiają wczorajsze dzienniki włoskie. (PAT.).

**Budowa siedziby dla senatorów.** Min. robót publicznych odbyło konferencję w sprawie budowy gmachu dla Senatu. W tym celu ma być dobudowane skrzydło w gmachu sejmowym. Komisje senackie obradować będą w przebudowanym na ten cel gmachu dawnego instytutu weterynaryjnego. Gmach ten będzie częściowo gotów na otwarcie senatu. Plenarne posiedzenia senatu odbywać się będą na razie w sali sejmowej. Na budowę siedziby senatu przeznaczyła Rada min. 400 miljonów mk. (PAT).

Dublin. Daily Eirean **przyjął ustawę konstytucyjną.** (PAT.).

# Na horyzoncie wyborczym.

## LISTA PAŃSTWOWA CENTRUM.

**Warszawa.** (Tel. wł.). (G). Dowiadujemy się, że klub Skulskiego w porozumieniu z klubem Matakiewicza ustalił już listę państwową, t. zw. Polskiego Centrum, która ma być jutro zgłoszoną do Gł. komisarjatu wyborczego. Na pierwszem miejscu tej listy figurują Skulski, Ponikowski, dr. Stefczyk, wicemarszałek Maj, ks. Bliziński i in.

## DALSZE LISTY WYBORCZE.

**Warszawa.** (PAT.) Na ręce komisarza wyborczego złożone zostały dalsze listy państwowe, a mianowicie nr. 5. Związku proletarjatu wsi i miast, która zawiera 32 nazwiska z Łańcuckim, Warskim, Dąbalem, Królkowskim i Dutlingerem na czele. Dalej Rad robotniczych z Malowieiskim i Zielińskim, dalej Narodowej partji robotniczej z Chądzyńskim, Wachowiakiem, Fichną i Jankowskim na czele.

## PRZEDWYBORCZE ZABIEGI ENDECKIE W TARNOPOLSKIEM.

**Tarnopol.** (Kor. wł.) Kursujące tu wieści mówią, że endecy na swojej liście zamierzają między innymi umieścić p. Zamorskiego, ks. Mathusa i p. dr. Orlińskiego. Krąży tu również ciekawa pogłoska, że na liście endeckiej miał być umieszczony także rabin z Bełzca, którego przy niedawnym objeździe witali na tutejszym dworcu niektórzy menerzy endeccy. Próbowano ponoś zawrzeć porozumienie wyborcze. Prawdziwość tych wersji nie mogłem na razie stwierdzić, nie są one jednak nieprawdopodobne. Czegoż bowiem nie robi się, byle tylko Ch.—Je—N-a była górą.

## ZERWANIE PRIŁUCKIEGO Z BUNDOWCAMI.

**Warszawa.** (PAT.) Jak się dowiaduje „Robotnik" żydowskie stronnictwo ludowe nadesłało na ręce przewodniczącego Zrzeszenia oświadczenie, że występuje z Zrzeszenia.

# Kalendarzyk historyczny.

## CO SIĘ STAŁO W DNIU 23. WRZEŚNIA?

W r. 408 urodził się Eurypides. — W r. 63 przed Chr. urodził się Cesar August, pierwszy rzymski imperator. — W r. 1122 konkordat wormacki kończy spór między Henrykiem V. a papieżami o inwestyturę. — W r. 1648 Chmielnicki opuszcza Zamość. — W r. 1651 klęska kozaków pod Białocerkwią. — W r. 1771 Ogiński zostaje pobity przez Suwarowa pod Stołowiczami. — W r. 1791 urodził się Teodor Körner, poeta wenecki. — W r. 1865 Bismarck zostaje premierem pruskim. — W r. 1869 otwarcie uniwersytetu w Kalifornii.



# KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. Tekli p. m.; gr. kat. Myn dory m. Jutro rz. kat. A. 16 po Św.; gr. kat. N. 16 po Sosz. — Wschód słońca 5·13, zachód 5·21.

**Repertuar Teatru Wielkiego.**

Sobota „Dziewczę z Holandji.
Niedziela „Żydówka".
Poniedziałek „Wesele Fonsia", komedja w 3 aktach Ruskowskiego (premiera).

**Repertuar Teatru Nowości.**

Sobota „Dr. Stieglitz".
Niedziela „Manewry jesienne".
Poniedziałek „Sybilla".

**Mały teatr miejski:**

Sobota „Morphium".
Niedziela „Sprawa Kaizera".
Poniedziałek „Morphium".

**Teatr liter.-art. „UL" Ossolińskich 10,** pod dyr. S. Śliwińskiego. Występy: Zofji Woinewskiej primadonny opery i operetki warszawskiej Haliny Zmichowskiej, Pauliny Naskowskiej, M. Budzanowskiej, Chwastkiewicza, K. Chrzanowskiego, Neussera. Nowe wesołe sketche. Początek o 8-mej. Sextet orkiestrowy.

—o—



## We Lwowie.

— **Szkoła wyznaniowa a nauczanie religji w szkole.** Prasa endecka, jakoteż i kler domagają się bezustannie szkoły wyznaniowej. Należałoby ich zapytać, jak oni rozumieją swe żądania. Nauczycielstwo bowiem domagało się szkoły świeckiej, a nie bezwyznaniowej, jak oni głoszą. Nikt z nauczycielstwa nie wyrzucał religji ze szkoły polskiej, lecz księża sami zepchnęli ją do zwykłego przedmiotu. Religji udzielają osoby świeckie, bo księża zajęci przygotowaniami do wyborów, nie mają na to czasu.

— **Z żałobnej karty.** W Warszawie zmarł podpułkownik korpusu sądowego (w rezerwie) śp. Ludwik Krzepowski. Zmarły w chwili tworzenia się państwa polskiego w listopadzie 1918 r. zgłosił się jako jeden z pierwszych do pełnienia służby w organizującym się we Lwowie sądzie wojskowym i aż do lata 1920 r. pozostawał na stanowisku szefa tego sądu. W tym też charakterze energicznego organizatora i pierwszego szefa polskiego sądu wojskowego we Lwowie pozostanie w pamięci palestry lwowskiej, kolegów i szerokich kół mieszkańców naszego miasta. Pogrzeb śp. podpułkownika Krzepowskiego, którego zwłoki sprowadzono z Warszawy, odbył się we czwartek z kostnicy wojskowego szpitala okręgowego we Lwowie na cmentarz Łycz

— **Odszkodowania pocztowe.** Od 1. października br. wchodzi w życie rozporządzenie ministerstwa poczt i telegrafów, na mocy którego zarządy poczt w każdym poszczególnym wypadku zaginięcia poleconej przesyłki listowej, bez względu **na rzeczywistą wartość rzeczonej przesyłki,** wypłacać będą odszkodowanie w sumie 500 marek, zamiast dotychczasowych 40 marek. Zarząd poczt wypłacać będzie to odszkodowanie za te przesyłki, za które odpowiedzialność zaistniała od dnia 1. października.

— **Lekceważąca opieszałość.** W drugiej połowie maja br. poleciło województwo lwowskie kilkunastu medykom przeprowadzić szczepienie ochronne przeciw ospie w niektórych należących doń powiatach. Wspomnieć należy, że lekarze powiatowi, mimo, że wchodzi to w zakres ich obowiązków, nie podjęli się tego szczepienia dla zbyt niskiego zań honorarjum. Medycy, ze względów materjalnych, zgodzili się zastąpić fizyków, z zastrzeżeniem, że wynagrodzenie wypłacone zostanie **natychmiast po dokonaniu poruczonej czynności i całkowicie,** a nie dopiero po sześciu miesiącach i ratami, jak to było w roku ub. Tymczasem wrzesień dobiega końca, a o wypłacie ani słychu, choć drożyzna wzrasta, a pieniądz tanieje coraz bardziej. Apelujemy więc do p. dra Szajnowskiego, referenta tych spraw w województwie, by jak najszybciej załatwił tę piekącą kwestję.

— **Słodkie obawy.** Mieszkańcy Lwowa czekają z niecierpliwością na owe 30 wagonów cukru, które rząd dla aprowizacji miasta przeznaczył. Głodni obywatele obliczyli już, że na każdą głowę wypadnie około 24 kg. Ponieważ systemy naszej aprowizacji są ludności aż nadto dobrze znane, przeto zachodzi obawa, że ów cukier może się przedwcześnie rozpuścić. Dobrzeby było, by władze magistrackie poinformowały ludność, kiedy i gdzie będzie można dostać tego słodkiego towaru.

— **Po zamknięciu Targów.** II. Targi Wschodnie we Lwowie odpowiedziały w pełnej mierze pokładanym w nich nadziejom i dowiodły nad wszelką wątpliwość, że instytucja Targów we Lwowie zyskała już prawo obywatelstwa. Kulminacyjnym punktem zainteresowania na Targach był wielki przemysł maszynowy, który był przedmiotem licznych transakcji zarówno z nabywcami krajowymi, jak i zagranicznymi, głównie z rolnikami Bułgarji, Austrji i Rumunji. Także w wielu innych działach dokonane zostały miljardowe w sumie zamówienia. Ze strony publiczności dało się zauważyć w bieżącym roku niesłabnące zainteresowanie, skoro pomimo fatalnej pogody i całej masy permanentek i wstępów gratisowych, kasa wstępów wynosiła blisko 50.000.000 mk. Udział sfer oficjalnych dowodzi, że Targi mają znaczenie nieprzemijające i znajdują żywy oddźwięk zarówno w naszych kołach rządowych, jak i u przedstawicieli państw zagranicznych. Dowodzi tego obecność całego szeregu reprezentantów naszego rządu. Również udział przedstawicieli państw i przemysłu zagranicznego, szczególnie Francji, Austrji, Szwajcarji był bardzo liczny, co pozwala rokować Targom dobre nadzieje na przyszłość. Pozatem, jak wiadomo, zwiedziło Targi całe mnóstwo wybitnych osobistości ze świata politycznego, przemysłowego i kulturalnego zarówno z pośród mieszkańców Lwowa, jak i całej Polski, a nawet zagranicy. W końcu długa lista rozmaitych wycieczek uzupełnia obraz zainteresowania się Targami Wschodnimi we Lwowie.

— **Prośba do Dyrekcji M. K. E.** Mieszkańcy ulic Sienkiewicza, Bielowskiego, Chorążczyzny i okolicznych udają się za naszem pośrednictwem z prośbą do Dyrekcji M. K. E. o przywrócenie przystanku tramwajowego na linji Ł J i K D na placu Halickim koło sklepu Starcka. Przystanek ten niewiadomo z jakiej przyczyny został zastąpiony innym zgoła nieodpowiednim na rogu ul. Batorego. Ze krzywdzi mieszkańców wspomnianego okręgu z korzyścią tejże ulicy, która posiada aż trzy stacje tramwajowe. W dodatku szeroki chodnik przed Starckiem, ze skwerem pełnym ławek i szeregiem wystaw sklepowych, o wiele bardziej nadaje się do dłuższego wyczekiwania na Ł J lub K D, niż ruchliwe miejsce u zbiegu ul. Halickiej i Batorego, gdzie pomieszczono obecnie te przystanki. A że zima, w czasie której tramwaj tak dobroczynną odgrywa rolę, zbliża się, przeto ufamy, że Świetna Dyrekcja M. K. E. uwzględni ten apel, nim świat stanie się białym.

— **Z Ekspozytury lwowskiej „Demat".** Z okazji pobytu we Lwowie kierownika Oddziału „Demat" **prof. Paszkowskiego,** zwołał kierownik lwowskiej Ekspozytury kpt. inż. Sikora Jerzy nadzwyczajne posiedzenie **Rady** prowincjonalnej celem powzięcia uchwał w związku z możliwie szybkiem przeprowadzeniem likwidacji demobilu wojskowego. W posiedzeniu wzięli udział z ramienia OIKP. radca Kikal Fr., OISK. radca Laskowski M., Województwa lwowskiego radca Zintel, Instytutu technolog. insp. A. Ptaszek, Izby rękodzielniczej radca G. Pammer i B. Szklarczyk i Związku ekon. kół roln. p. Wł. Prowiński. Członkowie Rady na podstawie [illegible] dotychczasowych doświadczeń, [illegible]dzieli się w kierunku większego usamodzielnienia Ekspozytur, co wpłynęłoby dodatnio na zwiększenie sprawności handlowej i szybsze dostarczanie dochodów dla skarbu państwa. Na szereg specjalnych postulatów, sformułowanych w odpowiednich wnioskach, odpowiadał prof. Paszkowski, wyjaśniając członkom Rady zapatrywanie decydujących czynników rządowych, oraz delegacji Sejmu dla spraw demobilu. Paszkowski zastrzegł się przeciw zarzutowi biurokratyzmu, stwierdzając, że interes skarbu państwa i jednolitość działania na całym obszarze Polski wymagają bezwarunkowo przestrzegania przepisów instrukcji i przyrzekł przychylne załatwienie przedstawionych wniosków. Wreszcie wyraził uznanie za ofiarną pracę członkom Rady i kpt. inż. J. Sikorze, kierownikowi lwowskiej Ekspozytury, która mimo, że obejmuje obszar trzech województw, funkcjonuje może najsprawniej ze wszystkich oddziałów, przyczyniając ogromne sumy dla naszego skarbu.

— **Hrabia na ławie oskarżonych.** Wczoraj rozpoczęła się przed trybunałem orzekającym rozprawa przeciw Eustachemu hr. Dębickiemu, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa i szulerkę. Przed wojną miał hr. Dębicki wielki majątek ziemski, który zadłużył do tego stopnia, że tuż przed wybuchem wojny cały majątek zlicytowano. Przyczyną tej ruiny była szulerka i kokoty. Po wojnie sfałszował hr. Dębicki pełnomocnictwo inż. Müllera i sprzedał jego tartak za dwa i pół miljona inż. Sejowi. I znowu przegrał w karty pieniądze, pochodzące z oszustwa. Wczorajszą rozprawę musiano odroczyć, ponieważ nie jawił się główny poszkodowany. Dębicki pozostaje w więzieniu śledczem.

— **„Tani" opał miejski.** Pewien pan zapłacił z początkiem sierpnia br. 18.000 mk. za 1 tonę węgla w centrali przy pl. Dąbrowskiego 3. Ponieważ węgla wtedy na składzie miejskim nie było wydano mu ten dopiero w miesiąc niemal później, ale już za dopłatą 8.000 mk. Wymienioną kwotę żądaną zapłacił, lecz równocześnie zamówił drugą tonę węgla, wpłacając już za nią 24.000 mk. Ponieważ i tym razem nie było węgla, polecono mu wstrzymać się z odbiorem, a po kilkunastu dniach, kiedy się zgłosił, zażądano znowu od niego dopłaty 8.000 mk. Sądzimy, że tego rodzaju postępowanie absolutnie nie jest zgodne z tendencją zakładów miejskich, które twierdzą, że dostarczają opał mieszkańcom taniej od cen rynkowych, co absolutnie miejsca niema, jak z powyższego przykładu widzimy, gdyż zakład ten dostarcza opał wprawdzie taniej, ale tylko na papierze, bo skoro przychodzi do odbioru już zapłaconego węgla, to cena jego w niczem nie ustępuje cenie targowej. Celem zapobiegnięcia podobnym skargom należałoby w przyszłości w razie braku węgla na składzie asygnat nie sprzedawać.

— **Ten się najeździł.** Romcio Poradyński, jeździł sobie wczoraj po ulicach Lwowa **dorożką** na „radyrce" przez 7 godzin. Ani najmędrszy z mędrych nie odgadłby kiedyby wreszcie Romciowi przyszła ochota przerwania tego miłego bytowania, gdyby nie fiakierskie szkapisko, któremu watroba zaczęła się wywracać ze złości i nie odmówiło posłuszeństwa, wreszcie wywąchawszy swym bydlęcym instynktem, że Romcia kieszenie świecą pustką. Oczywista, dorożkarza o mało nie tknęła apopleksja, gdy końskie przeczucie się ziściło i za paradną i długą jazdę ani grosza mu pan Poradyński nie zapłacił. Wobec tego ostatni akt tej tragifarsy rozegrał się przy ul. Jachowicza.

— **Maszyny do pisania giną.** Dnia 21. bm. skradli jacyś, łaknący wiedzy pisanej złodziejaszkowie, 3 maszyny do pisania notarjuszowi Majerowi, zam. przy ul. Rutowskiego 6. Śledztwo w toku.

## Z całej Polski.

— **Hojny dar amerykański dla polskiej młodzieży akademickiej.** Z Warszawy donoszą: Wytwórczy ruch współdzielczy wśród akademickiej młodzieży rozwija się coraz wspanialej, posiadając w Warszawie, Lwowie, Wilnie, Poznaniu swe placówki. Nieustanny wszakże rozrost agend wymaga wkładu większych kapitałów. W zrozumieniu potrzeb polskiej akademickiej młodzieży, amerykańska misja „Pomocy koleżeńskiej wszechświatowej federacji akademików chrześcijan" zadeklarowała pomoc w kwocie **3 i pół tysięcy dolarów** (około 25 miljonów mk.). Obietnicę tę w imieniu instytucji złożył prezes misji profesor J. C. Maning. Wypłata przyrzeczonych pieniędzy ma nastąpić w najbliższym czasie.

— **Zjazd nauczycielstwa części województwa śląskiego** odbył się 20. bm. w Katowicach przy udziale 1.500 osób. Na zjeździe uchwalono cały szereg rezolucji, z których najważniejsza dotyczy sprawy nadania szkołom zdecydowanie polskiego charakteru. Zjazd protestuje przeciw obsadzaniu wakujących stanowisk nauczycielskich przez Niemców. Rezolucja dalej żąda, aby dyrektorami szkół polskich byli Polacy, aby przynajmniej w klasie niższej językiem wykładowym był język polski. W osobnej rezolucji zjazd zwraca się do prasy polskiej, aby jak najgoręcej poparła te dążenia i żąda, aby wypłacono nauczycielom pobory w markach polskich, jakoteż, by przedmioty pierwszej potrzeby nabyć można było również w tej walucie. Po uchwaleniu szeregu fachowych uchwał, między innemi w sprawie ustalenia programu szkół fachowych w całej Polsce, wysłano telegram do Naczelnika i ministra oświaty. (AW).

— **Otwarcie wszechpolskiego zjazdu ogrodniczego** z wystawą w Bagateli odbyło się 21. bm. w Warszawie. Prezes komitetu p. Jankowski wygłosił odczyt pt. „Ogólny stan ogrodnictwa w Polsce". Referent zakończył swój referat rezolucjami żądającymi utworzenia przy ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych wydziału ogrodniczego, zanim jednak to nastąpi, żąda utworzenia rady ogrodniczej przy tem ministerstwie i powierzenia tej radzie załatwianie wszelkich potrzeb ogrodnictwa krajowego i wydawanie opinji w tej dziedzinie. Następnie dr. Bożański wygłosił referat o konieczności zcentralizowania instytucji ogrodniczych.

— **Studjum politechniczne przy uniwersytecie poznańskim.** Z dniem 1. października otwiera się studjum politechniczne przy uniwersytecie. Na razie uruchomiony będzie oddział inżynierji (budowy dróg i mostów). Przyjmuje się słuchaczy tylko na rok I. na zasadzie tych samych warunków, które uprawniają do studium w politechnikach polskich. Wpisy trwają od 18. września do 3. października br. w godzinach od 12—13 w Instytucie fizycznym Collegium minus, II piętro.

——oo——



## Zagadkowy wybuch w domu ukr. „Proświty" w Rynku.

Energiczne śledztwo policji w sprawie wybuchu w klatce schodowej domu „Proświty" nie zdołało dotąd wyjaśnić tajemnicy. Zdaje się, że skończy się na domysłach, trudno bowiem będzie wyszukać sprawcy, skoro nie złapało się go na gorącym uczynku. Przypadek chyba rozwiąże zagadkę.

Są pewne podstawy do przypuszczenia, **że ktoś** z Ukraińców, nabywszy materjał wybuchowy, przeznaczony na cel, który łatwo domyślić się, można, ukrył go w zegarze, w przekonaniu, że na wypadek jakiejś nagłej rewizji w domu „Proświty", nikomu nie przyjdzie na myśl szukać dejrzanego materjału w zegarze dla świąt

lektrycznego, umieszczonym na widocznem miejscu, tuż przy schodach. Tymczasem, zanim materjał wybuchowy przetransportowano na miejsce przeznaczenia, nastąpił niespodzianie wybuch, możliwie skutkiem krótkiego spięcia, lub z innej jakiejś niepożądanej przyczyny. Zegarów takich jest kilka w sieni na parterze. W powyższym kierunku policja prowadzi dochodzenie. Zagadką też zostają dotąd dwa świeże ślady od kul na suficie w pokoju na I. piętrze nad lokalem księgarni, o czem wczoraj donosiliśmy.

Śledztwo policyjne trwało we czwartek do późnej nocy, a wczoraj rano już o g. 6 przybył komisarz policji p. Kajdan, któremu powierzono kierownictwo śledztwa, oraz inni komisarze i wywiadowcy. Rozpoczęto od rewizji w księgarni Tow. im. Szewczenki. Znaleziono tu kilka zabitych gwoździami pak, które kolejno otwierano i przeszukano wszystkie półki i skrytki. Wśród mnóstwa książek znaleziono broszury ukraińskie niecenzurowane i sporą ilość czystych indeksów uniwersyteckich.

W lokalu kredytowego banku „Sojuza" znaleziono całą niemal korespondencję „Rady studentów Kobus", czarne listy i szapirograf do odbijania odezw. Broszury, indeksy, oraz cały znaleziony materjał skonfiskowano.

Następnie przeprowadzano kolejno rewizje w lokalach ukraińskich Towarzystw, redakcji i administracji „Diła" i w drukarni Eichelbergera. W lokalach Towarzystw znaleziono obfity materjał kompromitujący, mianowicie całą kwesturę tajnego uniwersytetu ukraińskiego, oraz liczny materjał, odnoszący się do działalności tajnego „Centralnego komitetu narodowego" tzw. „trudowików".

Wieczorem o g. 6. zajechała fura pod dom „Proświty" i cały skonfiskowany materjał, świadczący, że Ukraińcy nie próżnują, wywieziono w kilku pakach do policji. Materjał ten przyczyni się niezawodnie do rozszerzenia śledztwa nietylko w kierunku zagadkowej eksplozji, ale na inne, szerokie tory. Może też wykryje się źródło sabotażu i terroru, stosowanego tak często w ostatnich czasach we wschodniej Małopolsce.

Materjał kompromitujący wykryto dzięki temu, że policja w pierwszej zaraz chwili zamknęła cały dom i nikogo nie wypuszczała.

We czwartek aresztowano na miejscu wypadku siedmiu Ukraińców, później zaś jeszcze sześciu i jedną kobietę. Spisano z nimi protokół zaraz w nocy. Tłumaczą się oni, że zjawili się na miejscu, zwabieni detonacją. Po spisaniu z nimi protokołów wypuszczono już 10 na wolność.

Przez cały dzień wczorajszy do późnego wieczora, tłumy ludzi gromadziły się w pobliżu domu „Proświty", komentując rozmaicie czwartkowy wypadek. Budynek „Proświty" jest jeszcze nadal strzeżony przez policję.

Wczoraj odbyły się rewizje także poza domem „Proświty".

## Nadużywanie organizacji zawodowych dla celów partyjnych.

P. K. Bogdanowicz wystosował następujące pismo wydziału Związku sędziów we Lwowie:

Na plakatach, zapraszających na publiczne zgromadzenia w dniu 17/9 br. w sprawie autonomji wschodniej Małopolski obok szowinistycznych narodowościowych partji politycznych, pismo do wydziału Związku sędziów we Lwowie:

Każdemu sędziemu powinno być wiadomem, że do załatwienia tej ważnej dla przyszłości naszego państwa sprawy powołane są władze, ustanowione konstytucją sejmową, a nie wiece i że projekt rządowy będzie przedmiotem obrad Sejmu, gdzie dbałe o los Państwa partje objawią przez swych posłów swoją opinję.

Natomiast Związek sędziów, grupujący urzędników państwowych, powołanych do czuwania nad sprawiedliwością i praworządnością w państwie, a nie ludzi jednej partji politycznej, nie może choćby pod hasłem najszczytniejszych celów narodowych służyć partji politycznej, która nadużywając hasła ogólno-narodowego i demokratycznego, wiecami propaguje swą popularność w okresie przedwyborczym.

Dlatego jako członek Związku sędziów w imieniu tych sędziów, którzy nie solidaryzują się z taktyką partji organizującej te wiece — protestuję przeciw umieszczeniu podpisu Związku sędziów obok partji politycznych i ich organizacji i proszę o odczytanie tego mojego protestu na najbliższem posiedzeniu wydziału i na walnem zgromadzeniu.

**Kazimierz Bogdanowicz**, S. S. O. we Lwowie.

## Komunikaty.

**Pokaz hodowlany bydła simenthalskiego** urządzony staraniem Komitetu Towarzystwa Gospodarskiego odbędzie się 4 i 5 października 1922 w **Stanisławowie**.

—oo—

— **Biuro pośrednictwa pracy dla Legjonistów Polskich** z lat 1914—18 we Lwowie udaje się z prośbą do całego PT. społeczeństwa o zgłaszanie wolnych posad dla tych, którzy w roku 1914 pierwsi stanęli z bronią w ręku, by walczyć o wolną i niepodległą Polskę. Dzisiaj garstka ich powróciła do życia cywilnego i tu znaleźli się wraz z rodziną bez pracy i środków do życia. Kto się czuje prawdziwym Polakiem, niech zgłasza wolne posady dla Legjonistów. Polecamy jak najlepsze siły i za uczciwość ręczymy. Zgłoszenia przyjmuje kierownik Biura pośrednictwa pracy codziennie od godz. 10 do 12 przedpoł. i od 4 do 7 popoł. ul. Zielona 7 (prawy parter).

—oo—

# Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 22. września.

+ **Targi polskie a targi czeskie.** We Lwowie odbyła się konferencja reprezentantów targu poznańskiego, praskiego i targów wschodnich, na której obradowano nad sprawą wzajemnego honorowego zastępstwa i współpracy wszystkich tych trzech targów na przyszłość. Przy tej sposobności reprezentant targów praskich wyraził przekonanie, że przy intenzywnej wspólnej pracy, jakoteż odpowiedniem wyznaczaniu terminów poszczególnych targów, możliwem będzie uzyskać czynne zainteresowanie tychsamych wystawców i odbiorców we wszystkich trzech przedsięwzięciach.

+ **Targi praskie**, mimo kryzysu gospodarczego zgromadziły około 2.300 wystawców, którzy rozłożyli eksponaty na przestrzeni 20.200 m. kw. Wzorki znalazły licznych odbiorców wśród kupców nawet z najodleglejszych krańców świata. Wielkie zainteresowanie zwiedzających budziły 4 wielkie sale operacyjne, które były urządzone i wyposażone wszystkiemi najnowszemi przyrządami chirurgicznymi, pod protektoratem ministerstwa zdrowia publicznego. Targi praskie inicjują stałą wystawę wzorów przemysłu czechosłowackiego także we Lwowie.

+ **Ankieta polsko-czechosłowacka** planowana jest na rok przyszły, której celem jest poruszenie wszystkich spraw, tyczących się handlu i przemysłu i usunięcie przeszkód tamujących eksport. Ankieta ta przygotowuje dokładny materiał z wszystkich dziedzin przemysłu i handlu i przedkłada go rządom dotyczących państw i w ten sposób w znacznej mierze przyczynia się do uregulowania problemów gospodarstwa narodowego.

+ **Przyszły wiosenny targ praski**, na który dotychczas zgłosiło się już 1410 wystawców, odbędzie się od 12. do 20. marca 1923, a wszelkich informacji udzielają bezpłatnie czechosłowackie konsulaty, oraz zastępca targów p. Karol Fischer, Warszawa, Mazowiecka 10., p. L. Feigl, Lwów, Reja 8., jakoteż biuro targów w Pradze I., Ratusz Staromiejski.

—oo—

**Sprawa procentów brutto** wymaga usilnie ak najrychlejszego załatwienia przez Sejm ustawodawczy jeszcze na sesji obecnej.

Obok prywatnych uprawnionych domagają się tego liczne gminy Podkarpacia pożyteczne instytucje jak fundacja Stan. Hr. Skarbka dla sierot i starców, gal. Kasa oszczędności we Lwowie i inne, których równowaga budżetowa i możność spełniania zadań na nich ciążących należy w wielkiej mierze od tego, czy im będzie wkrótce zwrocona połowa przychodu zatrzymana wskutek rozporządzenia ministr. z lutego 1921. Opodatkowanie tego przychodu ponad dotychczasową miarę jest krzywdząca i zasadniczo niemożliwa w konstytucyjnej Rzeczypospolitej.

2833

## Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Ruch ożywiony. Wielkie obroty w Pezetach po kursie wyższym. Chodorów zakończył 5225, przejściowo 5300. Oikos niezmieniony. Papiery lokacyjne i akcje bankowe bez obrotów. Waluty mocniejsze. Wielki popyt na Berlin, który zakończył 562 i pół. Paryż znacznie droższy 597 i pół, przejściowo nawet 600. Praga nieco droższa. Wiedeń 10 i pół i 10'40. Tendencja w akcjach przemysłowych chwiejno-zwyżkowa, w walutach zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

+ **Giełda zbożowa.** Sytuacja niezmieniona. Do transakcji na giełdzie nie doszło. Ceny na ogół utrzymane. Tendencja stała, usposobienie wyczekujące. Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 25. września br. o godz. 5 popoł.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.). (G). Dewizy zagraniczne mocno. Dolar doszedł do 7.900, marka niem. 5.60, funt ang. 34.900—35.000. Na rynku akcji osłabienie na całej linji. Papiery publiczne bez obrotu. Miljonówka 1530—1525.

### Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

| A) Akc. Bank. | 22 wrześn. | B) Akc. przem | 22 wrześn. |
|---|---|---|---|
| Akc. Związk. . | 700 | Gałota ex . . | 1300 |
| Dyskont Lw. . | 1300 | Górka . . . . | 8000 |
| Handl. Pozn. . | 3200 | Oikos . . . . | T 8000 |
| Hipot. akc. . . | 800 | Parowozy . . | T 1350 |
| Hipot. zemel. | 420 | Patria . . . . | 5600 |
| Małopolski . | 750 | Pezet . . . . | T 1500 |
| Powszechny . | 375 | Pocisk . . . . | 820 |
| Przemysłowy | 600 | Pol. Glob . . | 650 |
| Ziemski kred. | 600 | Pol. Nafta . . | 1875 |
| | | Pol. Tow. Bud. | 2500 |
| B) Akc. przem. | | Pol. Tow. H. | T 800 |
| Brow. Lwow. | 18000 | Rykszawa . . | 6000 |
| Chodorów . . | T . 300 | Siersza el. . . | 1250 |
| Karpalit . . . | 2125 | Gór. Siersza . | 9500 |
| Ćmielów . | 3000 | Tepege . . . | 6200 |
| Portland z S. | — | Zieleniewski . | 5800 |
| Galicja . . . | 700000 | Żegluga pol. . | 350 |

| Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 218 | Lwów — dnia 22 września 1922 Gotówka | Lwów — dnia 22 września 1922 Dewizy | Warszawa dnia 22 wrześn. (Dewizy) | Zurych dnia 22 IX. (Dewizy) | Berlin dnia 21 IX. (Dewizy) | Wiedeń dnia 22 IX. (Dewizy) |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 100 Mk. pol. | —100— | —100— | —100— | 0.07 | 19.00 | 1030 |
| 1 funt ang. | 33500—34500 | 33750—34750 | 34500—35050 | 23.69 | 6 75,00 | 330210 |
| 100 frs franc. | 56000—59000 | 57000—60000 | 59700—61200 | 40.70 | 10900.00 | 567400 |
| 100 fr. szwaj. | 140000—150000 | 4 000—150000 | 146500—147700 | 53.19 | 26500.00 | 1 9350 |
| 100 frc. belg. | 4000 56000 | 55000—58000 | 56700—58200 | 38.40 | 10350.00 | 537400 |
| 100 K czesk. | 2500—24500 | 22500—24500 | 23500—24000 | 17.00 | 703.00 | 234700 |
| 100 K węg. | 275—325 | 290—340 | —— | —22 | 36.54 | 2915 |
| 100 K austr. | 9—12 | 8½—11½ | 1050—1100 | —.0¾ | 2.07 | 100.— |
| 100 M niem. | 525 575 | 525—575 | 520—560 | 0.38 | 100 — | 5283 |
| 1 Dolar am. | 7600—7800 | 7600—7800 | 7700—7800 | 135.50 | 1450.00 | 74625 |
| 100 Lir wł. | 29000 30000 | 31000—34000 | 33400—34600 | 22.52 | 6100.00 | 81310 |
| 100 Lei rum. | 4300—4700 | 4500—4900 | —— | 3.15 | 228.20 | 46900 |
| 100 guld hol. | 290000 300000 | 295000—300000 | —·— | 207.50 | 55750.00 | 2890000 |
| 100 K norw. | P 45000—50000 | P 46000—51000 | —·— | 90.00 | 5921.00 | 1254000 |
| 100 K duńs. | 82000—85000 | P 80000—85000 | —·— | 112.00 | 7818.00 | 1561000 |
| 100 K szw. | P 70000—72500 | P 70000—75000 | —·— | 142.00 | 9387.50 | 1970500 |

UWAGA: „P" oznacza kursy poprzednie, ostatnio notowane.

# Z OPERY.

**„Cavalleria rusticana“ — „Pajace“.**

Przed kilku dniami jeden z pp. kapelmistrzów opery lwowskiej żalił się przed nami, jakoby krytyka tutejsza przemilczała otwarcie bieżącego sezonu operowego, podczas gdy w Warszawie dzieje się przeciwnie. Śledząc ruch muzyczny w centrach europejskich, spostrzegamy, iż z początkiem każdego sezonu ogłasza się repertuar nowości i wznowień na cały przyszły okres, budząc w ten sposób zainteresowanie u szerszej publiczności, zajmującej się ruchem muzycznym w teatrze. Tak działo się też i w Warszawie, gdzie zapowiedź całego szeregu premjer operowych poruszyła miarodajne sfery muzyczne.

U nas we Lwowie z powodu zakulisowych intryg i skrajnego stanowiska Rady miejskiej, względnie komisji teatralnej (o czem zdamy szczegółowe sprawozdanie później), która uważa taką instytucję kulturalną jak teatr za przedsiębiorstwo obliczone na zyski, jak rzeźnia lub elektrownia, dalsza egzystencja opery lwowskiej jest zakwestjonowana. Rzecz prosta, iż w takich warunkach rozpoczęty sezon operowy nie może uwidocznić stanowczego ruchu, co dotychczas musiało się odbić na dorywczym układzie repertuaru z ogranych oper; z takich zaś przedstawień zdawać sprawozdania krytyka nie miała powodu. Nie było więc podstawy do żalenia się, jakoby prasa przemilczała bieżący sezon operowy.

Wczorajsze przedstawienie „Cavallerji“ i „Pajaców“ różniło się od dawnych tem, że Santuzzę śpiewała p. **Puchalska**, a Neddę p. **Lipowska**. O debiucie p. Puchalskiej pisaliśmy przed dwoma miesiącami, możemy tylko ten sam sąd powtórzyć: głos piękny, przeważnie liryczny, dobrze wyszkolony, mile brzmiący, zwłaszcza w górnym rejestrze; gra staranna, muzykalność znaczna, dykcja wymaga dalszego wydoskonalenia. P. Lipowska stronę wokalną opracowała bardzo starannie; jej dobrze ustawiony, wydatny i szlachetnie brzmiący głos w ostatnich czasach bardzo pięknie się rozwinął i spotkał się zawsze z odpowiednią oceną; także pod względem aktorskim stwierdziliśmy znaczne rezultaty, które trafnie były zastosowane w odtworzeniu roli Neddy. — Zresztą dawna, znana obsada.

**Grd.**

## NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.



# Z krajoznawstwa.

**Wycieczka na Magórę.** Akademicki Klub turystyczny urządza w niedzielę 24. bm. jednodniową górską wycieczkę na **Magórę** (szczyt 1365 m. npm. w Bieszczadach) obok Tuchli. Należy zabrać koc i żywność na 1 dzień. Wyjazd ze Lwowa w sobotę 23. bm. o g. 21'20 wiecz. Powrót do Lwowa w niedzielę 24 bm. o godz. 21'40 wiecz. Wycieczkę prowadzi kol. Wład. Niedenthal. Zgłoszenia w sobotę 23. bm. od 2 do 3 i od 5 do 6'30 wiecz. w lokalu AKT. ul. L. Sapiehy 55. Koszta 2000 mk. Wpisowe dla członków AKT. i TT. 250 mk., dla gości 500 mk. Zbiórka w sobotę o godz. 20'20 wiecz. w poczekalni II. kl. na dworcu gł.



# KRONIKA SPORTOWA.

**Jugosławia—Polska.** W dniu 1. października w Zagrzebiu rozegra Polska już czwarte w tym roku zawody międzypaństwowe. Pierwsze z Węgrami, mimo, że team węgierski nie był pierwszorzędnym, zakończył się porażką, drugie w Stokholmie z Szwecją, przyniosły nam nieoczekiwane zwycięstwo w stosunku 2 : 1. Ostatni mecz Polska—Rumunia w Czerniowcach był nierozstrzygniętym z winy P. Z. P. N., który wybrał termin nieodpowiedni i wskutek tego skład teamu polskiego nie był najlepszym, choć wiadomem było ogólnie, że Rumunję będą przeważnie reprezentować gracze węgierskich drużyn siedmiogrodzkich. Z wielkiem tylko szczęściem uniknęliśmy ostatnio klęski, któraby mocno zaszkodziła naszej opinji zagranicą, należy się więc obecnie przygotować lepiej i wysłać jedynastkę naprawdę przedstawiającą najlepszą klasę piłki nożnej w Polsce.

Jugosławia w sporcie międzynarodowym piłki nożnej po swych bardzo poważnych zwycięstwach, zajmuje nieposlednie miejsce. Jej zwycięstwo nad Czechosłowacją 4 : 3, Rumunją 8 : 0, świadczą doskonale o wysokim poziomie gry i odniesienie zwycięstwa przez naszą reprezentację na obcym gruncie w dodatku wydaje się nam bardzo trudnem do osiągnięcia. Dlatego komisja, wyznaczająca graczy powinna zaprzestać wyszukiwania graczy prawie li tylko w drużynach krakowskich, lecz rozszerzyć swój widnokrąg obserwacji na inne okręgi, które swojemi wynikami na to zasługują. Nie mieliśmy w tym roku jeszcze sposobności oglądania Warty poznańskiej i łódzkiego K. S., sądzimy jednak, że tam również znajdą się dobrzy i ambitni gracze, którzy stanowić będą dobre nabytki dla drużyny reprezentacyjnej. Nie wątpimy, że P. Z. P. N. nie zawiedzie tym razem nadziei i ze względu choćby na bardzo groźnego przeciwnika wystawi drużynę możliwie najlepszą.

Jak się dowiadujemy, toczą się obecnie pertraktacje z Finlandzkim Zw. F. w sprawie rozegrania meczu międzypaństwowego Finlandja—Polska. Termin ostateczny na razie jeszcze nie został zatwierdzony.

**F. N.**

**Sekretarjat L. K. S. „Pogoń“** wzywa wszystkich uczestników II., III. i IV. drużyny, by jawili się bezwarunkowo dnia 25. września br. w lokalu klubowym przy ul. Zyblikiewicza 17 o godz. 7 w. celem omówienia bardzo ważnych spraw.

**Czas odnowić przedpłatę**

## OGŁOSZENIA.

**Dostawa dla szpitali.** Państwowy Szpital Powszechny we Lwowie oraz Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie rozpisują dostawę ofertową na: 65 wagonów po 10.000 kg. ziemniaków zimowych, 3 wagony kapusty, 2 wagony buraków ćwikłowych, 1 wagon brukwi (karpieli), 1 wagon jabłek zimowych, ½ wagona marchwi, ½ wagona kalarepy. Podane wyżej ilośc mogą być zwiększone lub zmniejszone i mają być dostarczone najdalej do połowy 1 stopada w stanie zdrowym, w gatunku pierwszej jakości. Ziemniaki mają być zdrowe, duże, jadalne przebierane, bez śmieci i ziemi (podać gatunek. Szczegółowe oferty na wszystkie artykuły, względnie poszczególne z nich, wnosić należy do Zarządu szpitala państwowego we Lwowie do dnia 30. września włącznie i złożyć równocześnie w kasie szpitala wadjum w wysokości 5 prc. kwoty, na jaką opiewa oferta. Wadjum może być złożone w papierach wartościowych lub w gotówce. Zarząd Szpitala Państwowego. 2309

# Konkurs.

Garnizonowa Komisja Mięsna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na

**roczną dostawę słoniny**

t. j. od 1. października b. r. do 30. września 1923 dla garnizonu Lwów w ilości około 9000 kg. miesięcznie.

Oferty z podaniem warunków należy wnosić do dnia **29. b. m. godz. 12-ta w Okr. Komisji zakupu Janowska 5.**

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w Kg. O. Z. G. VI. wadjum w wysokości (5 prc.) wartości miesięcznie oferowanego tłuszczu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30. b. m.

Wadjum nieprzyjętych ofert będzie natychmiast zwrócone.

Przewodniczący
Garn. Kom. Mięsnej Lwów
(—) Sikorski major.

## Nauka i wychowanie

**Seminarjalnej** matury kurs roczny i dwuletni. Wpisy przedłużone do 1. października. Zarząd Zacharjewicza 3 2271

**Foyer Français.** Komitet „Ogniska francuskiego we Lwowie" otwiera **kursa języka francuskiego** dla osób starszych i dla dzieci od lat 5. Wpisy odbywają się codziennie od godz. 10—5 w „Ognisku francuskiem", pl. Marjacki 5, II. piętro (dawny Hotel Francuski. 2321

**Poszukuję** młodej bony francuski na pół dnia od godz. 1—7. Zgłoszenia ze świadectwami, Pańska 3, mezanin na prawo mi dzy 1—2 2307



## Posady i prace.

**Panią** lub panienkę inteligentną poszukujemy „Kosmeo", Mikołaja 7. 331

## Kupno i sprzedaż

**Młocarnie** włościańskie, kieraty, sieczkarnie pompy do gnojówki i żelazne emaljowane garnki »Engineerin«, Lwów, Wałowa 31

**Fortepian** „r tza" krótki, krzyżowy, model 7, sprzedam korzystnie, Kopernika 26, parter, ostatnie drzwi gankiem. 2332



## Różne.

**Artur Smutny,** stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje 2259

**Poszukujemy** dostawy mleka większej ilości równocześnie udzielamy pożyczki bezprocentowej na zakupno krów. Wiadomość: Mleczarnia dworska, pla Unji Brzeskiej 6, Lwów. 2281

**Każda** wytworna kobieta pielęgnuje twarz w Kosmeo, w pierwszorzędnym zakładzie kosmetycznym, Mikołaja 7. 2329

**Unieważniam** kartę zwolnienia od służby wojskowej na nazwisko Józef Ledwina zgubioną dnia 3-go maja 1922, wystawioną przez P. K. U. we Lwowie dnia 6-go maja 1921 r. i kartę identyczności z 27. kwietnia 1921. 2"19

**Inżynier** Oraczewski urzędnik wojsk. IX. rangi, absolwent Hochschule für Bodenkultur, poda łaskawie swój adres „Silvania", Lwów Nabielaka 23. 2323

**Książeczkę** wojskową na nazwisko Jan Gemowski, zgubioną 1. września unieważniam. 2"20



Z Drukarni Polskiej pod zarządem Zygmunta Kiełbusiewicza we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.